WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" **Wychodzi dwa razy dziennie.** **Cena 4 halerze.** **Wychodzi dwa razy dziennie.** „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie 2 kor. 70 hal., kwartalnie kor. 8 W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 12 w innych państwach: kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 na wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. AdresRed.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr. 120.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu" róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7 Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 15 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 30 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż Hausmanna. w Wiedniu Haasenstein & Vogler. M. Opelik, M. Dukes, M. Schalek, E. Brunn, Kutschbera & Schleri, R. Moses Friedl, w Berlinie F. H. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Baczkowski 14 Cite de Trevise, John F. Johnes & Cie.

Nr. 118 **Kraków, środa 11 marca 1908 r.** **ROK XVI.**

Kronika.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM! KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków 10 marca

— WYDZIAŁ ARCYBRACTWA wynagradzający Adoracji Przen. Sakramentu zaprasza swych członków na doroczne walne zgromadzenie, które się odbędzie w piątek 13 b. m. w Ochronie SS. Felicjanek o godz. 3-ej po południu. Na porządku dziennym: Sprawozdanie z czynności ubiegłego roku, wnioski członków. Po skończonem zebraniu nastąpi otwarcie wystawy robót kościelnych, która trwać będzie do poniedziałku 16 b. m. włącznie.

— Z UNIWERSYTETU. P. Bandrowski, auskultant sądowy, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Z TOW. PRAWNICZEGO i EKONOMICZNEGO. Dnia 6 b. m. wygłosił dr. prof. Michał hr. Rostworowski w auli uniwersyteckiej przed licznie zebranymi członkami Towarzystwa odczyt pod tytułem „Konwencja haska w sprawach rozwodowych i separacyjnych z 12 czerwca 1902 r." Prelegent przedstawił rzecz genetycznie i wyjaśnił w sposób nader gruntowny, jak konwencja starała się wyrównać i pogodzić wszystkie sprzeczne interesy państw kontraktujących, objaśnił treść uchwał i ich związek z obowiązującem prawem oraz ich następstwa po ratyfikowaniu, również przedstawił prelegent najważniejsze przepisy wykonawcze, które rząd austrjacki przygotował w razie wprowadzenia w życie tej konwencji.

Zebrani członkowie hucznymi oklaskami podziękowali prelegentowi, jednemu z najdzielniejszych pracowników w dziedzinie prawa międzynarodowego, za tak gruntowny i pouczający odczyt.

— ZE ZWIĄZKU URZĘDNIKÓW KOLEI PAŃSTW. otrzymujemy następujące zawiadomienie z prośbą o umieszczenie:

Z powodu, że we czwartek dn. 12 b. m. odbędzie się w sali Resursy urzędniczej odczyt o „Wielkim Krakowie", o czem nas dopiero wczoraj stanowczo zawiadomiono, zawiadamiamy, że zebranie koleżeńskie urzędników kolei państw. w sprawie wyborów do Rady miejskiej odbędzie się jutro t. j. we środę dnia 11 b. m. o godzinie 5 po południu w sali Resursy urzędniczej.

— RADA OPIEKUŃCZA. Walne Zgrom. Stow. „Rady opiekuńczej" w Krakowie, odbędzie się w sobotę d. 14 bm. o godz. 5 po poł. w gmachu sądu kraj. cywil. przy ul. Grodz. 52. I p. w sali rozpraw apelac., sala III, drzwi 29, naprzeciw schodów drugich, z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie przewod., odczytanie protokołu z drugiego waln. zgromadz. sprawozdanie z czynności zarządu za r. 1907. sprawozdanie z obrotu funduszów za r. 1907 i zalatwienie tegoż, sprawozdania kierowników Rad opiekuńczych, sprawozdanie o wnioskach przekazanych Zarządowi do załatwienia przez drugie walne zgromadzenie, sprawozdanie o projektach rządowych w przedmiocie zmian postanowień ustawy cywilnej i ustawy karnej, odnoszących się do małoletnich, referat o potrzebie założenia schroniska dla opuszczonych niemowląt w okresie życia od urodzenia do 7 lat, wnioski i interpelacje członków.

Goście chcący wziąć udział w zebraniu, będą mile widziani.

Skarbnik Tow. będzie przyjmować składki, oraz zgłoszenia o przystąpienie nowych członków.

— POŻARNICTWO w SZKOŁACH ŚREDNICH. Na wniosek Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych oznajmiło Ministerstwo wyznań i oświaty, iż do planu gier ruchowych możnaby w szkołach średnich wprowadzić ćwiczenia pożarnicze. Wedle zdania eksperta, nauczyciela gimnastyki w III gimnazjum w Krakowie, d-ra Marjana Tokarskiego, ćwiczenia te musiałyby się odbywać tam, gdzie straż pożarna się ćwiczy, ze względu na brak odpowiednich przyrządów w inwentarzach szkolnych, a prowadziłby je instruktor straży pożarnej w obecności i ze współudziałem nauczyciela gimnastyki, względnie kierownika zabaw ruchowych. Przychylna tej sprawie Rada szkolna krajowa, wezwała dyrekcje wszystkich w kraju gimnazjum i szkół realnych do objawienia zdania, czy wprowadzenie ćwiczeń pożarniczych jest możliwe i do przedłożenia ewentualnego wniosku o ich wprowadzenie, opartego na porozumieniu z kierującymi czynnikami ochotniczych straży pożarnych. Okólnik Rady Szkolnej krajowej ma dla pożarnictwa krajowego doniosłe znaczenie i jeżeli sprawa w odnośnych dyrekcjach szkolnych będzie także tak jak w Radzie szkolnej krajowej przychylnie traktowana, wówczas ćwiczenia strażackie u młodzieży szkolnej wpoją w niej na długie lata zamiłowanie do strażactwa i pożarnictwa i zainteresują szersze warstwy naszego społeczeństwa.

Związek strażacki wezwał ochotnicze straże pożarne w miejscowościach, w których istnieją szkoły gimnazjalne i realne, aby w porozumieniu z magistratami, względnie naczelnikami gminnych (zawodowych) straży pożarnych, zgłosiły swą pomoc w doprowadzeniu tych ćwiczeń do skutku.

— ÓSMA POGADANKA PEDAGOGICZNA na temat „Ochrona zaniedbanej dziatwy za granicą a u nas" odbyła się w niedzielę staraniem sekcji odczytowej „Ogniska" nauczycielskiego krakowskiego. P. Danziger w starannie opracowanym referacie, skreślił główne przyczyny demoralizacji wśród młodzieży i przedstawił obraz reform, dokonanych w kierunku opieki nad moralnie zaniedbaną dziatwą w państwach, kroczących na czele cywilizacji, gdzie od dawna istnieją znakomite ustawy i instytucje, zakłady i domy poprawy, szkoły odpowiednio urządzone i t. p., mające na celu ochronę dziecka moralnie zaniedbanego i biednego. Referent objaśnił szczegółowo organizację tych instytucyj i zakładów, których działalność jest tam w skutkach bardzo doniosłą.

Stosunki panujące u nas pod tym względem zilustrował referent licznymi przykładami z życia i zakończył swoje uwagi postawieniem kilku wniosków i rezolucji, które mogłyby uregulować kwestję ochrony dziatwy moralnie zepsutej i zaniedbanej, a mianowicie:

1) Należy stworzyć odpowiednią ustawę,

2) W każdej gminie, szczególnie w miastach, gdzie warunki zepsucia są liczniejsze, należy założyć freblówki, do których miałaby ustawowy obowiązek uczęszczać dziatwa, nie będąca jeszcze w wieku szkolnym, a której rodzice nie dbają o jej moralność i należyty rozwój,

3) Dla dzieci moralnie zaniedbanych należy założyć w kraju zwłaszcza w okolicach wiejskich kolonie poprawcze na wzór szwajcarskich,

4) W każdej gminie lub powiecie należy ustanowić na wzór norweskich stosunków radę wychowawczą której kompetencja winna być ustawą zastrzeżona, a w skład której wchodziliby: sędzia, lekarz, proboszcze wszystkich wyznań, 2 reprezentanci stanu nauczyc. 5 przez radę gminną wybranych członków i 2 zasłużone niewiasty.

Nadto postawił prelegent następującą rezolucję:

„Zgromadzeni wyrażają życzenie, aby Rada miasta Krakowa kwotę 100.000 kor. jaką przeznacza na uczczenie jubileuszu 60letnich rządów monarchy, obróciła na założenie w Krakowie zakładu dla zaniedbanych i opuszczonych dzieci."

Wnioski powyższe i rezolucję uchwalili zgromadzeni jednomyślnie po dlugiej i ożywionej dyskusji.

— KRONIKA POLICYJNA. Wczoraj aresztowano 28 lat liczącą Annę Bruk, włóczęgę i szupaśnicę, która pewnemu mężczyźnie wyciągnęła pugilares z kwotą przeszło siedmnaście koron.

Na dworcu kolejowym przytrzymano wczoraj 17-letniego Piotra Olesia, złodzieja kieszonkowego, który wybierał się do Oświęcima aby tam operować w kieszeniach emigrantów.

— HANDLARZ ŻYWYM TOWAREM. Przed wczoraj aresztowano eleganckiego żyda, podejrzanego o uprawianie handlu żywym towarem. Występuje on pod rozmaitymi nazwiskami, mianowicie Salomona Lewkowicza z Królestwa, to znów jako krawiec Mendel Ehrlich. Specjalnością jego było zawieranie małżeństw rytualnych. Zaślubione tak żony wywoził następnie przez Londyn do Brazylji lub Argentyny, skąd powracał znów po świeży towar.

W ten sposób w ciągu jednego roku zeszłego, jako Ehrlich opuścił Kraków z żoną Rojzą, zaś jako Lewkowicz wywiózł żonę Ruchlę. Obecnie znów przybrawszy nazwisko Ehrlicha miał zamiar zawrzeć ślub z panną Kaufman, został jednakże poznany i aresztowany. Znaleziono przy nim 100 rubli i kufer z elegancką garderobą.

Lewkowicz-Ehrlich, jakkolwiek zapiera się zbrodni, o którą jest silnie podejrzanym, odstawiony zostanie do sądu karnego.

— Z OKNA I PIĘTRA we Lwowie przy ul. Grodeckiej l. 52 wypadła 6-letnia córka zamieszkałego tam b. konduktora kolejowego Michała Jakimczuka i byłaby niezawodnie poniosła śmierć na kamiennym bruku ulicy, gdyby nie jeden z przechodniów, który schwycił dziecko w swe ramiona.

— SAMOBÓJSTWA I WYPADKI WE LWOWIE. W nocy z piątku na sobotę około g. 10 kapral od dragonów Wiślak rzucił się koło budki kolejowej nr. 6 na Wólce pod nadjeżdżający pociąg, który go zmiażdżył. Samobójca pochodził z Czech. Powod samobójstwa nieznany.

W realności przy ulicy Wronowskich l 5 odebrał sobie wczoraj nad ranem życie wystrzałem z rewolweru skierowanym w lewą pierś 41 letni drogomistrz Kazimierz Czaykowski, przybyły niedawno z prowincyi do Lwowa w odwiedziny do swego brata. Powodem samobójstwa miała być długotrwała choroba nerwowa.

Onegdaj wieczorem niewyśledzony dotychczas dorożkarz przejechał na ulicy Kochanowskiego głuchoniemego Bartłomieja Krokosza. Przywieziony do szpitala Krokosz w kilkanaście godzin wyzionął ducha.

— POŻAR SZYBU. Z Borysławia donoszą: W sobotę popołudniu w Tustanowicach w szybie Laufenmühlen, prowadzonym przez przedsiębiorcę Tomasza Łaszcza, podczas tłokowania nastąpiła eksplozja, której ofiarą padło trzech ludzi, z tych dwu ciężko poparzonych, jeden lżej. Eksplozja była tak silna, że w jednej chwili wieżę rozerwało. Szyb cały spłonął, Akcja ratunkowa była bardzo dobra.

— DZIWNY WYPADEK. Z Lizbony donoszą: We wsi Salsas zdarzył się nieszczęśliwy wypadek podczas pochodu karnawałowego. Pewien człowiek należący do grupy przedstawiającej sceny z zamordowania króla Karola, rzucił rewolwer, o którym mniemał, że nie jest nabitym, na wóz, na którym znajdował się jego ojciec, przedstawiający króla Karola. Rewolwer upadający na wóz, wypalił a strzał położył na miejscu trupem osobę przedstawiającą króla Karola. Mimowolny ojcobójca chciał sobie odebrać życie. Musiano go ubezwładnić i zanieść do domu.

— POJEDYNEK POLITYCZNY na... KUŁAKI! Niedawno całą prasę rosyjską obiegł list otwarty „artysty - linoskoczka“ Derniłowicza do członka Dumy Milukowa. W liście tym „artysta - linoskoczek“, niezadowolony z działalności politycznej głośnego przywódcy kadetów, wyzwał go na pojedynek... na kułaki. Obecnie w „Rusi“ ukazał się list „robotnika giełdy kałasznikowskiej“. Farkunowa, przyjmującego wyzwanie za Milukowa. Niewiadomo istotnie, czem się ta historja skończy.

Telegramy.

PODWYŻSZENIE GAŻ OFICERSKICH.

WIEDEŃ. Komisya wojskowa delegacyi austryackiej obradowała nad wnioskiem Stuergkha co do nuntium delegacyi węgierskiej o płacach oficerskich. Ministrowie Aerenthal i Schoenaich powtórzyli swe oświadczenia co do starań, aby następna sesya delegacyjna odbyła się na wiosnę. Ministrowie zapewnili, że rząd wspólny przygotowuje już budżet wspólny na ten termin. Poseł Schraffl zaznacza, że oświadczenie ministrów nie odpowiada życzeniom jego partyi.

Po przerwie zabrał głos min. Aerenthal i oświadczył: Przed przerwą posiedzenia podniesiono pewne wątpliwości, które aby usunąć, oświadczamy: Rząd wspólny stoi nadal na tem stanowisku, że sesya delegacyjna z końcem maja się odbędzie. Będziemy się starali w myśl wniosków hr Latoura i Schraffla postępować z całą energią i obstajemy przy tem, aby kredyt na podwyższenie płac oficerskich i żółdu dla żołnierzy wstawiony został do budżetu wstecz od 1 stycznia 1908. Rząd oświadcza ponownie, że sprawę tę uważa za posiadającą aktualne znaczenie i wszystko uczyni, aby sprawę rozwiązać zadawalniająco i bez związku z innemi kwestyami wojskowemi.

Po krótkiej dyskusyi jednomyślnie uchwalono rezolucyę hr Stuergkha. Wyraża ona ubolewanie z powodu nuntium delegacyi węgierskiej i oświadcza, że delegacya austryacka obstaje przy uchwale pierwotnej, a opierając się na oświadczeniu min. Schoenaicha i Aerenthala, wyraża nadzieję, że delegacye zwołane zostaną na wiosnę a polepszenie płac oficerów wstawione zostanie do najbliższego budżetu delegacyjnego. Uchwalono oświadczenie rządu w dosłownej formie załączyć do uchwalonej rezolucyi. Referentem dla plenum wybrano hr. Merweldta.

Poseł Schraffl cofnął swoje votum mniejszości.

KOMISJA BUDZETOWA.

WIEDEN. Komisja budżetowa obradowała, dziś w dalszym ciągu nad budżetem poczty i telegrafu. Przemawiali posłowie: Głąbiński, Hybesz, Beer i Kolischer.

LIST CESARZA WILHELMA.

LONDYN. Kanclerz skarbu Asquit w Izbie gmin w odpowiedzi na zapytanie w sprawie listu cesarza niemieckiego odpowiedział, że do oświadczenia złożonego w piątek, nie ma nic do dodania nad uwagę, że pierwszy lord admiralicyi Tweedmouth natychmiast po otrzymaniu listu podał go do wiadomości ministra spraw zagranicznych Greya. Grey, jak i Tweedmouth byli zdania, że list ten nie ma charakteru oficyalnego i musi być uważany za pismo prywatne (Oklaski) Kanclerz skarbu sądzi, że niemożliwem jest ogłaszać pry watną i osobistą korespondencyę.

LONDYN. Izba gmin zebrała się wczoraj prawie w komplecie, w oczekiwaniu ministeryal nego oświadczenia o liście cesarza niemieckiego.

Postawiono kilka wniosków; jednak skoro one miały przyjść pod obrady, kanclerz skarbu Asquith prosił o odroczenie na razie omówienia tych wniosków, ponieważ słyszał, iż lord Balfour ma zamiar interpelować w tym przedmiocie.

Lord Balfour powstawszy oświadczył, iż lord Tweedemouth ma w Izbie lordów złożyć oświadczenie w kwestyi, która w ostatnich dniach tyle dała do mówienia. Zabrał więc głos by tylko zapytać kanclerza państwa, czy także i on gotów jest uzupełnić swe oświadczenia, tak, by Izba gmin była tak samo informowaną jak i Izba lordów.

Kanclerz Asquith złożył następnie podane poprzednio oświadczenie, poczem Lockwood zapytał, czy Asquith sądzi, że wymiana zdań w tak ważnej sprawie, między cesarzem niemieckim i pierwszym lordem admiralicyi może być uważaną za rzecz prywatną i poufną.

Kanclerz Asquith odpowiedział: Nie mam tu nic do interpretowania lub oświadczania. Na tem na razie dyskusyę zakończono.

LONDYN. W oczekiwaniu oświadczenia Tweedmoutha członkowie Izby lordów zebrali się bardzo licznie; publiczne galerye i loże dyplomatyczne były przepełnione.

Lord Tweedmouth wśród ogólnej ciszy z widocznem poruszeniem powiedział: Słyszymy, że kilku członków Izby ma zamiar postawić zapytanie co do nadzwyczajnych ataków, jakie w prasie w ostatnich dniach się pojawiły. Chciałbym zapobiedz wszelkim zapytaniom, które mają być postawione. Faktem jest, że 18 lutego otrzymałem list od J Ces. Mości Cesarza. List ten doszedł mnie w drodze zwyczajnej pocztowej. Był to list prywatny i osobisty, w bardzo przyjaznym i swobodnym tonie trzymany. List ten pokazałem Greyowi, który był jednego zdania ze mną, że jest to list prywatny i nie może być uważany za list urzędowy. Wobec tego posłałem cesarzowi dn 20 lutego odpowiedź trzymaną w tym samym duchu, jak list jego do mnie wystosowany, mianowicie w tonie przyjaznym i swobodnym. Wszystko co na to mogę powiedzieć, jest: Proszę Izbę, żeby była pewną, iż jestem silnie przekonany, że droga przezemnie obrana jest dobrą i zmierza jedynie, by dążyć do tego, czego wszyscy panowie tak bardzo pragnięcie, mianowicie wszystko uczynić, co w naszej mocy leży, by wzmocnić dobre porozumienie, istniejące między nami a państwem niemieckiem.

LONDYN. Dzienniki wypowiadają zdanie że wczorajsza dyskusja w parlamencie zakończyła sprawę Tweedmoutha. Tylko „Times“ utrzymuje, że list cesarza Wilhelma miał na celu wpłynąć na lorda admiralicji o ograniczenie programu marynarki angielskiej. „Times“ zwraca uwagę, że Niemcy w ostatnich czasach kilkakrotnie starały się w drodze niedyplomatycznej wpływać na inne państwa.

LONDYN. W kołach parlamentarnych panuje powszechne przekonanie, że po wczorajszej dyskusji w parlamencie sprawa listu cesarza Wilhelma do lorda Tweedmoutha jest zakończoną.

PODRÓŻ KRÓLA HISZPAŃSKIEGO.

MADRYT. Król wyjechał wczoraj wieczorem w towarzystwie prezydenta ministrów i ministra marynarki do Barcelony. Cała rodzina z wyjątkiem królowej Wiktorji odprowadziła króla na dworzec. Publiczność na ulicach zgotowała królowi owację.

BARCELONA. Przybył tu król Alfons witany owacyjnie przez ludność.

KONFLIKT CHINSKO-JAPONSKI

HONKONG. W Kantonie odbyło się wczoraj wielkie zgromadzenie, celem zaprotestowania przeciw oddaniu okrętu „Katsumaru“. Postanowiono bojkotować towary japońskie na wypadek wydania okrętu „Katsumaru“.

KURSA WIEDENSKIE.

Wiedeń, dnia 10. III. 1908.

	k. h.		k. h.
Akc. au. Z. kred.	644 50	Gal. karp. Tow. naft	— —
Węg. zakł. kred.	775 75	Oblig. węg. indemiz.	9805 —
Anglobanku	305 75	Renta majowa	97 95
Unionbanku	554 75	Austr. renta kor.	514 —
Länderbanku	424 —	Węg. " "	94 45
Bankvereinu	538 25	56 l. listy t. kr. ziem.	94 70
Bodenkredit	1076 —	4% " Banku h.	94 75
Gal. Banku hipot.	— —	4½% " " "	100 —
Kolei państwow.	674 25	5% " " "	11 50
" południ.	150 50	4% " " kraj.	9475
" Elbethal	425 50	4½% " " "	100 60
" Północnej	5310 —	4% Gal. Obl. prop.	98 30
" Czerniow.	570 —	4% Gal. poż. k. z 189	96 10
Alpiny	659 —	4% Poż. m. Lwowa	95 —
Rima Muranyi	540 25	Losy tureckie	183 50
Prask. Tow. żelaz.	2659 —	Marki	117 66
Fabryka broni	263 50	Ruble	251 50
Tureckie tytun.	406 —	Rosyjskie pap.	91 —

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.